

**Sygn. akt I ACa 408/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Zbigniew Grzywaczewski
Sędzia:	SA Ewa Lauber-Drzazga (spr.)
Sędzia:	SA Ewa Popek
Protokolant	Diana Goluch

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2014 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa W. M.

przeciwko M. K.

o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 24 marca 2014 r. sygn. akt I C 163/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda W. M. na rzecz pozwanego M. K. kwotę 720 (siedemset dwadzieścia) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

**I ACa 408/14**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 24 marca 2014r. Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił powództwo W. M., który w pozwie wniesionym przeciwko M. K. domagał się:

1. nakazania pozwanemu opublikowanie na własny koszt, w terminie 21 dni od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, w tygodniku (...) na pierwszej stronie, czcionką w rozmiarze nie mniejszym niż 12 punktów, koloru czarnego na białym tle, oświadczenia o następującej treści: „Niniejszym wycofuję się z oskarżenia rzuconego niesłusznie pod adresem W. M., Wójta Gminy R., jakoby jego rządy doprowadziły do zaciągnięcia przez Gminę R. ogromnego kredytu na kilkanaście milionów. Stwierdzam, że nie jest to prawda i jednocześnie przepraszam Pana W. M. za doznane przez niego z tego tytułu krzywdy”;

2. zasądzenia 3.000zł na rzecz Ochotniczej Straży Pożarnej w B..

Wyrok Sądu Okręgowego został oparty na następujących ustaleniach:

Powód W. M. i pozwany M. K. są kuzynami. M. K. przez osiem lat pełnił funkcję wójta Gminy R. oraz przez trzy lata funkcję zastępcy wójta Gminy R., obecnie pełni funkcję Sekretarza Miasta R.. Od 2011 roku wójtem Gminy R. jest W. M., który pełni tę funkcję do chwili obecnej. Od tego momentu między stronami istnieje bardzo ostry konflikt personalny, zarówno na gruncie towarzyskim, jak też politycznym, strony zaprzestały nawet kontaktów i spotkań rodzinnych.

W drodze wyboru oferty w ramach zamówień publicznych w dniu 21 czerwca 2012 roku pomiędzy Gminą R., a Bankiem (...) w R. została zawarta umowa o kredyt inwestycyjny odnawialny na mocy której Bank udzielił Gminie kredytu inwestycyjnego odnawialnego w rachunku kredytowym na okres od 22 czerwca 2012r. do 31 grudnia 2015r. z przeznaczeniem na finansowanie planowanego deficytu budżetu. Limit dostępnych środków w poszczególnych latach wynosił: w 2012r. do 4.000.000zł, w 2013r. do 3.000.000zł, w 2014r. do 2.000.000zł. i w 2015r. do 2.000.000zł, łącznie maksymalna kwota dostępnych środków w linii kredytowej zamykać się miała kwotą 11.000.000zł liczoną w okresie trwania umowy, natomiast każdorocznie mogła odpowiadać maksymalnie limitowi na dany rok.

W dniu 8 stycznia 2013r. w tygodniku (...) dokonano oceny działalności powoda jako wójta w ramach której przeprowadzono wywiad z pozwanym. W artykule pt.(...)pozwany stwierdził m.in. „... po 2 latach rządów pana M. gmina zaciągnęła ogromny kredyt na kilkanaście milionów i to w sytuacji rezygnacji z wielu inwestycji”. W ocenie powoda informacja ta jest nieprawdziwa, narusza cześć i jego dobre imię niezbędne do wykonywania funkcji wójta, i naraziła go na utratę zaufania.

Artykuł nie wywołał większego zainteresowania mieszkańców gminy, osoby zainteresowane stanem finansów gminy niezwłocznie uzyskiwały od członków organów gminy stosowne wyjaśnienia, tak że informacja podana przez M. K. nie wpłynęła w żaden sposób na ocenę organów gminy.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo jest niezasadne.

Jest faktem bezspornym, że pomiędzy powodem i pozwanym od kilku lat trwa konflikt, którego źródłem jest rywalizacja na polu politycznym. Pozwany – tak jak każdy mieszkaniec gminy – ma prawo do ocen i krytyki działań powoda, podejmowanych przez niego w ramach pełnionej funkcji wójta. W zakresie dozwolonej krytyki mieści się wyrażanie swoich ocen, stanowiska, wskazywanie ewentualnych nieprawidłowości i nadużyć. Pozwany w ramach prawa do wolności wypowiedzi, ma prawo do formułowania kategorycznych, nawet skrajnie nieobiektywnych i niesprawiedliwych opinii, o ile nie są one obraźliwe czy znieważające.

W okolicznościach niniejszej sprawy wyrażenie przez pozwanego swojej opinii na temat działalności powoda jako wójta nie stanowi działania naruszającego dobra osobiste powoda, chociaż pozwany świadomie nadinterpretował postanowienia umowy kredytowej wypowiadając się nieprecyzyjnie i niejasno dla osiągnięcia swoich zamierzeń politycznych. Teoretycznie bowiem możliwe było łączne wykorzystanie przez gminę kwoty 11 mln zł przy jednoczesnym corocznym spłacaniu całości kwot udzielanych gminie w danym roku.

Od tego wyroku powód złożył apelację zarzucając naruszenie:

- art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów;
- art. 24 § 1 kc poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie;
- art. 10 ust. 2 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności w zw. z art. 5 ust. 1 i 2 ustawy prawo prasowe poprzez ich błędną wykładnię.

W uzupełnieniu apelacji powód zarzucił dodatkowo naruszenie art. 232 kpc w zw. z art. 234 kpc poprzez błędne uznanie, że pozwany nie był obowiązany do przedstawienia dowodów na okoliczność prawdziwości swoich twierdzeń oraz błędne ustalenia w sprawie.

Wskazując na powyższe powód wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest niezasadna.

Stosownie do postanowień art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984r. prawo prasowe ( DZ.U.1984.5.24) każdy obywatel, zgodnie z zasadą wolności słowa i prawem do krytyki, może udzielać informacji prasie, zaś zgodnie z art. 10 ust 2 konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności korzystanie z prawa do wolności wyrażania opinii może podlegać ograniczeniom ze względu na konieczność m.in. ochrony dobrego imienia i praw innych osób.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy nie naruszył żadnego z powyższych przepisów. Zgodnie z jego stanowiskiem pozwany w ramach przysługującego mu prawa do krytyki i prawa do wyrażania opinii udzielił wywiadu prasie. Jego wypowiedź nie zawierała żadnych zwrotów i określeń, które naruszałyby cześć, czy dobre imię powoda. Stwierdzenie pozwanego, iż powód zaciągnął ogromny kredyt na kilkanaście milionów, wbrew stanowisku powoda, nie było informacją nieprawdziwą. Umowa kredytowa została zawarta na okres od 22 czerwca 2012r. do 31 grudnia 2015r. i wprawdzie była w niej mowa o kredycie w wysokości 4 mln zł, ale był to kredyt odnawialny i teoretycznie w okresie jej obowiązywania Gmina mogła wykorzystywać przyznany jej w danym roku limit i spłacając corocznie zadłużenie mogła łącznie wykorzystać 11 mln zł.

Informacja podana przez pozwanego była zatem jedynie nieprecyzyjna i nie odnosiła się do szczegółów umowy.

Niezależnie od powyższego należy stwierdzić, iż zgodnie z utrwalonym orzecznictwem ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego jakim jest m.in. cześć i dobre imię (art. 24 § 1 kc) nie może być dokonana według miary indywidualnej wrażliwości zainteresowanego ale według obiektywnej reakcji w opinii społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 1976r. II CR 692/75 lex nr 1998, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997r. III CKN 33/97 lex 29457).

Sąd Okręgowy oceniając zeznania świadków dotyczących reakcji na wypowiedź pozwanego nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów. Należy zgodzić się z oceną, iż odbiór wypowiedzi pozwanego przez poszczególne zeznające osoby stanowił odbicie sporu politycznego pomiędzy dwoma obozami zwolenników stron.

Oceniając natomiast odbiór społeczny wypowiedzi pozwanego według kryteriów właściwych dla ludzi rozsądnych trudno uznać, iż wypowiedź ta mogła spowodować utratę zaufania do powoda. Sam fakt zaciągnięcia kredytu przez gminę nie jest bowiem działaniem nagannym czy świadczącym o niegospodarności. Ogólną praktyką jest zaciągnięcie przez gminy kredytów na finansowanie deficytu budżetowego.

Ponadto zgodnie ze stanowiskiem Sądu Okręgowego powód, jeżeli miał jakieś wątpliwości co do tego jak może być zrozumiana wypowiedź pozwanego, mógł na portalu internetowym Gminy wyjaśnić mieszkańcom na czym polegała zawarta przez Gminę umowa kredytowa.

Z tych względów i na podstawie art. 385 kpc i art. 108 § 1 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.